

# Wiadomości Międzynarodowe

## Adoratorki Krwi Chrystusa

...Na Twoje Słowo...



Rok XXI – Wydanie 6, czerwiec 2019

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym



[www.adoratrici-asc.org](http://www.adoratrici-asc.org)



[redazioneasc@adoratrici-asc.org](mailto:redazioneasc@adoratrici-asc.org)

Lima, Peru  
4-28 Luglio 2017

### Spotkanie z historią

Wybór tego tytułu nie polegał na stworzeniu artykułu filozoficznego na temat historii, lecz jedynie na zebraniu go, obserwowaniu go oczami wiary, oczami Adoratorki Krwi Chrystusa.

W rzeczywistości historia ludzkości zmieniła kierunek, była ubrana w wieczność, gdy w Wielkanocny poranek kobiety biegnące do grobu znalazły pusty grób. Tajemnica zmartwychwstania Jezusa rzuciła nowe światło na historyczną interpretację wydarzeń. Historia jest historią ludzkości, przeplataną rozczarowaniami, błędami i grzechem, ale jest to przede wszystkim tajemnica zbawienia: rozwijająca się kolorowa tkanina obwieszająca całe jej piękno. Zmartwychwstanie pokazuje nam, że Bóg nie trzyma lejców historii w swoich rękach jak lalecznik poruszający sznurkami, ale wraz z Wcieleniem Chrystusa Jezusa zstąpił do historii, aby stać się jego istotną częścią. Zatem wyzwaniem dzisiejszego wierzącego jest poszukiwanie Jego obecności, dostrzeżenie go w znakach zasianych wzdłuż naszej codziennej ścieżki.

W tym numerze życie naszych sióstr ASC świadczy o tym, jak to jest możliwe w naszym codziennym życiu: w Vukovar, chorwackim

mieście nad Dunajem zniszczonym podczas wojny w 1991 r., a także w więzieniu Rebibbia, ich obecności w Liberii, tylko po to, by przytoczyć kilka z nich. Dla nas Adoraterek „nasze codzienne przyjmowanie Słowa w duchu adoracji i rozeznawania czyni nas zdolnymi do kontemplacji dynamicznej obecności Boga w naszej wspólnotie i naszej służbie” (por. AH 2017). Odwaga, by spotkać różne historie w świetle zmartwychwstania przemienia je w opowieści o zbawieniu i odkupieniu.

Podczas wizyty w Bułgarii, nawiązując do przyszłości starożytnego kontynentu, papież Franciszek przytoczył refleksję św. Benedykty od Krzyża, patronki Europy, na temat znaczenia historii. „Z pewnością decydujące wydarzenia w historii świata były pod wpływem dusz tych, o których nic nie mówi się w książkach historycznych.” Są to życia tych, którzy przeciwstawiają się władzy z czułością, siłą miłosierdzia i panowania służeniem.

Historia nie została jeszcze napisana raz dla wszystkiego, ale zawsze jest otwarta na nowość Ducha, który odnawia wszystko i otwiera na nadzieję.

**S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC**

Wydawca

#### Wydawca

◇ Spotkanie z historią

#### Przestrzeń Zarządu Generalnego

◇ Siewcy proroczej nadziei

#### Ze Świata ASC

◇ Triduum i Wielkanoc w Liberii

◇ Służymy naszemu drogiemu bliźniemu

◇ Rozpoczynają się rejestracje podcastów

◇ Międzynarodowy Dzień Matki Ziemi

### Spis

	◇ 90 lat obecności ASC w San Giovanni Rotondo	6
1	◇ Doświadczenie Vukovar podczas Wizytacji Kanonicznej	7
	<b>Przestrzeń JPIC/VIVAT</b>	
2	◇ Nikt nie musi zostać z tyłu	8
	<b>W Zgromadzeniu</b>	
3	◇ Kalendarz Zarządu Generalnego	9
4	◇ Urodziny: świętujemy życie	9
4	◇ Rocznicę profesji zakonnej	9
5	◇ Wróciliśmy do Domu Ojca	9

## Siewcy proroczej nadziei



„Siewcy proroczej nadziei” był tematem XXI Zgromadzenia Plenarnego UISG (Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych), które odbyło się w Rzymie w dniach 6-10 maja. Temat wybrany przez zarząd zgodnie z tym, co zostało wyrażone na powitanie przez prezydenta, siostrę Carmen Sammut, powinien zachęcić nas do zastanowienia się, w jaki sposób kobiety konsekrowane mogą i muszą być znakami nadziei „w świecie podziałów i wojen” „dla wielu kobiet i dzieci, które cierpią”. Miałam przywilej mieć to ważne doświadczenie międzykulturowe i między-kongregacyjne. Uczestniczyło około 850 przełożonych generalnych, które przybyły z 80 różnych krajów. Z prostotą i otwartością serca starałyśmy się odpowiadać na różne apele, które dotyczą życia konsekrowanego w zglobalizowanym i zranionym świecie.

To była naprawdę wzbogacająca okazja. Dzielenie się doświadczeniami było błogosławieństwem dla mojego życia i służby, jaką wykonuję dla Zgromadzenia. Będąc przy stole, by dzielić Słowo, patrząc na globalną rzeczywistość i marząc razem, gdy Siostry, strażniczki nasion nadziei i zdolne patrzeć w przyszłość, odnowiłam we mnie radość szukania nowych odpowiedzi na wiele wyzwań, które stają przed nami każdego dnia.

Różne refleksje były prawdziwym bogactwem i potwierdzały we mnie nie tylko piękno życia konsekrowanego, ale jego podstawowe zadanie w życiu Kościoła i świata. Mamy być znakami tej proroczej nadziei, która wypływa z głębokiego życia mistycznego, nakłaniającego nas do wyjścia ku wszystkim, szczególnie ku najbardziej zranionym i marginalizowanym.

Międzykulturowość, wizja przyszłości życia zakonnego, integralność stworzenia poprzez Encyklikę Papieża Franciszka „Laudato si” i dialog międzyreligijny były tematami rozwijanymi przez dynamikę grupy słuchania, dzielenia się i refleksji.

Nadzieją była czerwona nić towarzysząca naszym badaniom, pozwalając nam dostrzec możliwe horyzonty w chodzeniu razem, identyfikując możliwe procesy bycia synodalnym i poprzez aktywny udział. Były to dni, w których w każdej z nas zrodziła się nadzieja na Bożą wizję przyszłości. Cieszyłyśmy się,

że jesteśmy świadome, że pomimo wrażliwości, która dotyka życia na wszystkich poziomach, jesteśmy wezwane, by iść za Chrystusem i być sakramentem Jego obecności w świecie.

Nadzieja jest darem komunii, którą chcemy kontynuować poprzez związki ewangeliczne i przymierza ustanowione we współczuciu i czułości codziennej ludzkości przekształconej i odnowionej. Małe nasiona, małe gesty, małe możliwe kroki:

Proroctwo i nadzieja tańczące w nieskończonym cyklu, który współczucie przeplata w przyszłości obiecanej przez Boga. Małe i proste działania współczucia oferują tę wizję stworzenia każdej istocie ludzkiej jako proroctwo, ponieważ wierzymy!

Jesteśmy wezwani do większej solidarności z tymi, którzy żyją na peryferiach, ponieważ jest to miejsce prorockiego powołania kobiet konsekrowanych, które stają się agentami uzdrawiania w zerwanych stosunkach ludzkości i naszej wrażliwej planety.

Dlatego, aby być wiernym naszemu prorockiemu powołaniu, możemy być siewcami proroczej nadziei dla planety tylko wtedy, gdy jesteśmy zakorzenione i zanurzone w Słowie Bożym, kontemplując je tak jak Jezus. Z ubogim, czystym i posłusznym Jezusem nasze prorocze powołanie wzywa nas, abyśmy byli na peryferiach, dając przeciw-kulturowe świadectwo wszechogarniającej kultury panowania, która prowadzi naszą planetę do zniszczenia.

Wiele pragnień i konkretnych wyborów wypłynęło z naszego dzielenia się, które chcieliśmy założyć, aby to, w co wierzymy, było wiarygodne.

Na zakończenie pracy miałyśmy okazję spotkać się z papieżem Franciszkiem na prywatnej audiencji. To był bardzo ważny czas, kiedy pozwoliłyśmy się poruszyć jego prostym i spontanicznym słowom, które zachęciły nas do jeszcze bardziej konkretnego zaangażowania w służbę Kościołowi i światu w wierności naszej charyzmatycznej tożsamości, która nas rozpała!



S. Nadia Coppa, ASC



## Triduum i Wielkanoc w Liberii

Alleluja i życzenia wielkanocne z Liberii! Uroczystość w Liberii była odmienna kulturowo, ale istota Wielkiego Postu, Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy jest taka sama.

Podczas Wielkiego Postu modliliśmy się w każdy piątek na Drodze Krzyżowej jako wspólnota parafialna. Zebraliśmy się w Niedzielę Palmową w pobliżu plaży przy stole, gdzie błogosławiono palmy i rozdawano je na procesję do kościoła.

Tymczasowy kościół został należycie udekorowany, śpiew był bardzo entuzjastyczny, a kościół był pełen ludzi na uroczystości.

Generator ASC zapewniał zasilanie na liturgię Wielkiego Czwartku, która cieszyła się dobrą obecnością i śpiewami. Ksiądz umył stopy 12 mężczyznom. Adoracja Eucharystii trwała do 23:30

W Wielki Piątek była Droga Krzyżowa w procesji, ponownie rozpoczynając od plaży i kończąc w kościele. Stacje były przywiązane do drzew wzdłuż trasy.

Podczas nabożeństw w Wielki Piątek poruszyły mnie starsze kobiety i mężczyźni, którym udało się pochylić swoje kalekie kolana i nogi wystarczająco, by dotknąć krzyża podczas adoracji.

Wigilia wielkanocna rozpoczęła się o 21:00 z super ogniem, który wzrósł do 6 stóp wysokości do zapalenia wielkanocnej świecy. Szliśmy w procesji z naszymi zapalonymi świecami z przed szkoły do kościoła.

Ponad 20 osób, w tym dwutygodniowe dziecko, zostało ochrzczonych.

Procesja z darami była wspaniałą mieszanką warzyw, owoców, torebek ryżu, chleba, kurczaka i innych prezentów.

Siostra Zita i ja przygotowałyśmy niedzielny posiłek dla Ojca Dennisa, Carli, wolontariuszki Korpusu Pokoju w Grand Cess i innych gości.

Serwowałyśmy spaghetti, kurczaki, groszek i paski ogórka, a także białe ciasto i sałatkę owocową przygotowane przez Siostrę Zitę.

Nadal jest tu sucho, a stoły wodne spadły. Módlcie się o deszcz!

**S. Therese Wetta, ASC**



## **Służmy naszemu drugiemu bliźniemu**



Wspólnota ASC w Dar es Salaam została otwarta w 1994 roku. Pierwszymi członkiniami wspólnoty były s. Teresa Sorrentino (przełożona wspólnoty lokalnej), s. Angelina Palmigiani i s. Scolastica George.

obecne członkinie wspólnoty, które posługują w tych parafiach. Nadal służą nauczając religii, katechizmu dzieci, młodzież, katechumenów, przygotowując do mszy św., a nawet słuchając ludzi z różnymi problemami i pomagając im. Liczba chrześcijan wzrasta dzięki Bogu. Ta wspólnota zapewnia również edukację przedszkolną w naszej szkole Johna Merliniego, która liczy 109 uczniów. Kontynuujemy ofiarowanie siebie Bogu i współpracujemy z Chrystusem w Jego dziele odkupienia, aby dusze naszego drogiego bliźniego zostały zbawione.

**S. Venosa Joseph, ASC**

Siostry te zapewniły posługę nauczania religii, katechizmu, wizyt rodzinnych i innych posług. Kiedy przybyły, w tym rejonie chrześcijanie byli nieliczni. Siostry świadczyły usługi w trzech parafiach pod nadzorem parafii Tegeta, która była obsługiwana przez Misjonarzy Krwi Chrystusa, C.P.P.S. Poświęciły się całym sercem, aby zapewnić realizację charyzmatu naszej założycielki Marii De Mattias. Starły się, aby ich misja polegała na ocaleniu dusz ludzi.

Dziękujemy tym siostronom za ich dobrą służbę, która przyniosła dobre owoce. Wspólnoty, którym służyły, dzisiaj są parafiami i mają dużą liczbę wierzących. Ich misja została rozwinięta przez



**Obszar Kontynentalny: Ameryki  
Region USA**

## **Podcast Recordings Begin**

Siostra Ursula Schones, ASC opowiada swoją historię stowarzyszonej Molly Kaye McKinstry w serii podcastów na temat Adoratorek, która ma się rozpocząć w czerwcu.

Molly Kaye przeprowadziła wywiad z 23 siostrami w ciągu dwóch i pół dnia w Wichita pod koniec zeszłego miesiąca. Podcast nosi tytuł Zwyczaje: dobre, złe i święte.

**Cheryl Wittenauer**





**Międzynarodowy Dzień Matki Ziemi**

*"Dbatość o środowisko jest zawsze problemem społecznym.  
Usłyszmy krzyk ziemi i wotanie ubogich."*

Pope Francis

22 kwietnia, kiedy świat obchodził Międzynarodowy Dzień Matki Ziemi, my, Adoratorki Krwi Chrystusa, zgromadziłyśmy się w ogrodzie wspólnoty Generalatu, w Rzymie, aby świętować ten dzień znacznie bardziej. S. Rani Padayattil, koordynator SPOS / VIVAT, wprowadziła nas do modlitwy, s. Nadia Coppa, Przełożona Generalna, zasadziła drzewo, a s. Dani radna generalna wygłosiła niezapomniane przemówienie do zebranych członków.

Rozmyślałyśmy razem, mamy tylko jedną Ziemię, jeden Dom, jedną Planetę i nikt nie może uciec z Ziemi, nawet jeśli stanie się nie do utrzymania.

Światowy dzień ziemi to spokojny dzień, w którym uświadamiamy sobie zdrowy świat. Mając na uwadze, że faktem pozostają nadużycia wobec niego.

Istnieje wiele badań przeprowadzonych w tym względzie od czasu uświadomienia, pod koniec lat dziewięćdziesiątych, ponieważ było wiele wskazań z powodu ignorancji na temat ochrony naszego pięknego świata.

Gdy dążymy do postępu w naszym życiu, zmieniliśmy nasz styl życia, zmieniliśmy nasze nastawienie, często ignorujemy sposoby ochrony świata, w którym żyjemy, dla naszych przyszłych pokoleń. Zaborcza natura i chciwość przyćmiły myśl i świadomość, aby uratować tę piękną ziemię przez wiele przyszłych pokoleń.

Z opóźnieniem często słyszymy o globalnym ociepleniu, wyczerpywaniu się warstwy ozonowej, gazach cieplarnianych itp., które są głównymi przyczynami i obawami naszego obecnego badania. Dlaczego nasza piękna ziemia, która była o wiele chłodniejsza sto lat temu, nie jest teraz taka. Dlaczego promienie ultrafioletowe ze słońca oddziałują na Ziemię o wiele bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Dlaczego człowiek wytwarza gazy niszczące ochronne warstwy naszej ziemi.

Wielu z nas słyszało od naszych dziadków, a nawet od naszych rodziców o pogodzie, temperaturze, lesie, roślinach, drzewach, rzekach, czystej wodzie, które są pięknymi

zasobami tej cudownej ziemi. Nawet my osobiście doświadczyliśmy tego w dzieciństwie. Ale w naszym własnym życiu mamy do czynienia z ogromnym niedoborem bardzo wielu podstawowych potrzeb. Niedobór wody, powodzie, osuwiska, zanieczyszczenie, ogromny wzrost temperatury. Ogromna zmiana pogody i bardzo wiele nieznanych chorób.

Jaką odpowiedzialność ponosimy jako obywatele obecnego świata! Możemy odejść od naszej odpowiedzialności, mówiąc, że nie jesteśmy bezpośrednio odpowiedzialni. Każdy cywil zamieszkujący ten świat jest jednakowo odpowiedzialny i odpowiedzialny za doprowadzenie tego pięknego świata do dawnej świetności.

Celem obchodów Dnia Ziemi jest rozwiązanie zmian klimatycznych, zakończenie zanieczyszczeń z tworzyw sztucznych, ochrona zagrożonych gatunków, aby poszerzyć, edukować i aktywować ruch ekologiczny na całym świecie.

Sadząc tę roślinę, dołączmy do rąk innych, aby chronić grunty leśne.

Wszystkie Stworzenia są połączone, każdy musi być kochany z miłością i szacunkiem dla nas wszystkich, jako że żywe istoty są zależne od siebie nawzajem (LS42). Możemy więc sprowadzić świadomość w społeczeństwie przeciwko każdemu znęcaniu się na naszej ziemi. Pozwól nam otworzyć oczy na podtrzymywanie i podtrzymywanie tworzenia energii dla lepszego jutra.

**S. Rani Padayattil, ASC**



## 90 lat obecności ASC w San Giovanni Rotondo

Już w 1928 r., na wyraźne życzenie Ojca Pio, prośba o rozpoczęcie wspólnoty religijnej w San Giovanni Rotondo została wysłana do naszego Przełożonego Generalnego. 29 sierpnia tego samego roku pierwsze Siostry Adorantki Najdroższej Krwi przybyły do San Giovanni Rotondo i zostały radośnie powitane przez lud i pozostały w budynku Borgo Antico, zwanym „**Lu llarië dë lë monnache**”, obecnie Plac św. Marii De Mattias.

Różni świadkowie potwierdzają, że Siostry poświęciły szczególną opiekę starszym i chorym w nowym, małym Szpitalu św. Franciszka, którego Ojciec Pio chciał już w 1925 r. Ponadto Siostry z miłością i umiejętnością uczyniły wszystko, co w ich mocy, w edukacji małych dzieci w przedszkolu i młodzieży w warsztacie haftu dziewcząt i duchowym przygotowaniu dzieci do Pierwszej Komunii św.

Ludzie natychmiast docenili pracę sióstr i szybko zaczęli nazywać je „**naszymi siostrami**”. Były ludzkim i duchowym punktem odniesienia dla całej populacji.

Minęło dziewięćdziesiąt lat od tego dnia łaski, podczas którego wielu młodych dziewcząt z San Giovanni Rotondo otrzymało pomoc w rozpoznaniu wołania Pana i poszło w ślady św. Marii De Mattias, poświęcając się jako Adorantki Krwi Chrystusa.

W 2013 r. z okazji 10-lecia kanonizacji św. Marii De Mattias i 85. rocznicy przybycia Adorantek na frontowej elewacji szpitala św. Franciszka umieszczono marmurowy kamień jako wieczną pamiątkę przybycia pierwszych ASC. Przy tej okazji w uroczystości wzięli udział abp Michele Castoro, s. Silvana Crolla (ówczesna



przełożona regionalna), s. Milena Marangoni (radna regionalna) i administracja miasta burmistrza Luigiego Pompilio.

W 1984 r. siostry zostały zmuszone do opuszczenia pierwszego miejsca zamieszkania z powodu strasznego trzęsienia ziemi. Po różnych wznoszeniach i upadkach, 13 września 1989 r., S. Giuseppina Fragasso (przełożona prowincjalna) i ks. Domenico D'Ambrosio (ówczesny proboszcz kościoła macierzystego i arcybiskup elekt Manfredonii) zawarły porozumienie, Vieste, San Giovanni) za współpracę ministerialną Adorantek Krwi Chrystusa w parafii św. Leonarda.

Dziękujemy Panu za wiele błogosławieństw, które otrzymaliśmy dzięki dobroci tych serdecznych i

hojnych ludzi.

Obecnie, dzięki ojcowskiej trosce pastora, księdza Giovanniego d'Arienzo, czcimy w wyżej wspomnianej parafii relikwię św. Marii De Mattias i jej wizerunek, który jako objawienie i obecność sprzyja spotkaniu z tajemnicą kontemplacyjnego spojrzenia, ponieważ treść obrazu polega na byciu „miejscem obecności”.

30 kwietnia wspólnie dziękowaliśmy Panu za 90 lat obecności Adorantek Krwi Chrystusa w San Giovanni Rotondo podczas uroczystej celebracji Eucharystii z ks. Franco Moscone, pod przewodnictwem arcybiskupa Manfredonii, Vieste.

W uroczystościach uczestniczyli: ksiądz Giovanni d'Arienzo (proboszcz), ojciec Pasquale Pio Di Fiore (wikary), ojciec Carlos Maria Laborde (przełożony klasztoru San Pio z Pietrelciny), ojciec Matteo Merla, CPPS, ojciec Michele Cocomazzi, s. Nicla Spezzati (przełożona regionalna) i s. Milena Marangoni (radna regionalna), a także dr Antonio Incollingo (komisarz ds. Prefektury), niektórzy ASC z okolicy, siostry zakonne z różnych zgromadzeń i duża liczba wiernych parafii opata św. Leonarda. Chór parafialny i młodzież posługująca w parafii upiększyli uroczystość, włączając wszystkich w świąteczny ton modlitwy.

Na zakończenie uroczystości s. Nicla Spezzati podarowała arcybiskupowi relikwiarz św. Marii De Mattias, aby nabożeństwo do niej mogło rozprzestrzeniać się wśród wiernych i aby wzrastała modlitwa o powołania do życia zakonnego.

Liczne i piękne doświadczenia we wspólnocie parafialnej wzbogaciły nas ASC po ludzku i duchowo i sprawiły, że czuliśmy obecność naszej Założycielki, św. Marii De Mattias i św. Pio z Pietrelciny, którzy 90 lat temu chcieli, abyśmy byli na tej ukochanej ziemi.

**Dwoje świętych** zachęca nas do jednego pragnienia: „**Aby krzyż Chrystusa został zasadzony w sercu każdego człowieka i aby Jego cenna krew była chwalona i uwielbiona na wieki**”.

**Niech wstawiają się za wzrostem powołań do życia konsekrowanego dla chwały Bożej i dobra naszego „Drogiemu bliźniemu”.**

**S. Rosalba i wspólnota ASC**



## Doświadczenie Vukovar podczas wizytacji kanonicznej



S. Dani, s. Manuela i s. Wiesława przyjechały ze mną do Vukovaru, aby odwiedzić wspólnotę ASC Sióstr Danijela Borscak, Bernardica Kesak i Ljiljana Maric. Vukovar jest jednym z miast całkowicie zniszczonych podczas walki o niepodległość Chorwacji podczas wojny w latach 1991-1995. Po wojnie, kiedy ludzie zaczęli wracać do Vukovaru, ASC otworzyły wspólnotę, aby towarzyszyć tym zrujnowanym ludziom potrzebującym nadziei Krwi Chrystusa. Ale chcę opowiedzieć o niektórych doświadczeniach z naszej wizyty w Vukovar.

Przyjechaliśmy w sobotni wieczór, abyśmy mieli czas na zwiedzanie różnych ważnych i poruszających miejsc historii i pamięci w Vukovar w niedzielę. Najpierw odwiedziłyśmy szpital, w którym ludzie schronili się podczas 87-dniowego oblężenia w Vukovar i gdzie opiekowano się rannymi obywatelami. Pomimo faktu, że na dachu był czerwony krzyż, szpital był bombardowany codziennie. Dziś parter jest zachowany jako pamiątka tych trudnych dni i odwaga tych, którzy troszczyli się o chorych i cierpiących. Stamtąd udaliśmy się do centralnego pomnika i miejsca masowego grobu w Ovčarze spośród 261 osób, które zostały zabrane ze szpitala, torturowane i zamordowane. Podczas gdy w milczeniu czytamy imiona tych ofiar, z sercami przepelnionymi smutkiem, przywołaliśmy moc Krwi Jezusa, prosząc o dar uzdrowienia. Nasz ostatni przystanek był na pamiątkowym cmentarzu Vukovaru z białymi krzyżami dla prawie tysiąca osób zabitych w czasie wojny.

Tego wieczoru spotkałyśmy się z grupą Stowarzyszonych ASC, którą opiekuje się s. Ljilja Maric.

Po wprowadzeniu poprosili nas o podzielenie się naszym doświadczeniem dnia w Vukovar. To był najbardziej emocjonujący moment dnia. W ciągu dnia starałyśmy się ukryć nasze łzy. Historia Chorwacji jest historią wypełnioną tajemnicą paschalną: wojną 25 lat temu, zniszczonym miastem, znęcanymi, gwałconymi i mordowanymi ludźmi.

S. Wiesława skomentowała, że czerwona nić nas jednoczy i jest dzielona wszędzie, gdzie jesteśmy: w Afryce, Indiach czy w Chorwacji jest to Krew Chrystusa i doświadczenie tajemnicy paschalnej, która nas jednoczy.

S. Dani połączyła swoje doświadczenia w Gwatemali i w Vukovar. Mówiła o tym, że przez 23 lata mieszkała w Gwatemali, gdzie towarzyszyła ludziom, którzy znosili cierpienie 36-letniej wojny i zostawiła tam kawałek swojego serca. Ale dziś, po wysłuchaniu historii o Vukovar, jeden dzień wystarczy, by zostawić jej kolejny kawałek serca. Duchowość Krwi Chrystusa jest tym, co jednoczy wspólnotę ASC i życie, które dzielą z ludźmi. S. Manuela podzieliła się swoim doświadczeniem, używając trzech obrazów połączonych jednym słowem. Pierwszy obraz był reprezentowany przez gest: wstała, a następnie pocałowała ziemię, ponieważ jest to ziemia święta. Drugie zdjęcie to słowo, które usłyszała, powtarzając przez cały czas, odwiedzając różne miejsca w Vukovar, te słowa, które powtórzyła przed śmiercią św. Maria De Mattias: nigdy więcej krwi. Trzeci obraz był rannym krzyżem, ale przywiązany do gołębiczy, ponieważ bez tego gołębia krzyż się rozpadł, a to jest pokój, pojednanie. Wszystkie te obrazy są połączone słowem, braterstwem.

Podczas tego dzielenia się także ludzie i my ASC załamywaliśmy się ze łzami w sercu wypełnionym emocjami. Pod koniec spotkania ludzie podchodzili podziękować i pobłogosławić każdą z nas, ponieważ czuli się bardzo blisko nas. Przesłaniem było to, że podczas gdy miasto, przyroda i wszystko wokół już się odnowiło, serca i dusze ludu są powoli odnawiane poprzez przebaczenie i braterstwo. Dzisiejsze doświadczenie głęboko dotknęło naszego życia i kontynuujemy podróż, żyjąc i dzieląc się naszym charyzmatem jako Adorantki z ludźmi.

**S. Danijela Anić, ASC**

## Nikt nie musi zostać z tyłu

W Amelii, miejscu, które cofnęło nas w czasie, miejscu bogatym w historię i sztukę, gdzie duch jest uwolniony i ponownie się odnajduje.

Sobota, 30 marca w Umbrii, a dokładnie w pięknym mieście Amelia (Tr.) W Bibliotece Miejskiej, odbyło się pierwsze spotkanie projektu. Chcieliśmy wyeksportować świadectwo włoskich więźniów na świat zewnętrzny, świadectwo zebrane w różnych książkach, które są publikowane każdego roku, aby przyczynić się do tego, aby obywatele byli bardziej świadomi niestety wciąż przestarzałej dynamiki włoskiego systemu więziennego. Obejmuje to znaczenie dzisiejszego więzienia i sposób wypowiedzenia wyroku, ale dotyczy to przede wszystkim nastroju tej części ludzkości, której trudno jest słuchać.

Ten projekt rozpoczął się od wspólnego uczucia dwojga ludzi, którzy choć ubrani zupełnie inaczej, mówili tym samym językiem. Jedna była siostrą, a druga świecką. Siostra Emma Zordan, Adoratorka Krwi Chrystusa, i druga, wasza prawdziwie, z prawie trzydziestoletnim doświadczeniem jako nauczyciel w systemie więziennym i ochotniczka. Siostra Emma nigdy nie pytała mnie, czy jestem katoliczką. Po prostu obserwowała moją pracę, nie pytając mnie o nic. Znalazłyśmy się zjednoczone w zrozumieniu, a nie osądzeniu i wspieraniu. I tak automatycznie zrozumiwałyśmy, że możemy połączyć siły, aby pomóc naszym uwięzionym braciom wyjść z krawędzi, znaleźć trochę poczucia własnej wartości, a czasami zapobiec samobójstwu.

Większość ludzi przestaje osądzać fakty, takie jak są reprezentowane przez różne środki masowego przekazu, które piszą najbardziej okrutne i mściwe myśli o tych, którzy popełnili jakieś mniej lub bardziej poważne przestępstwa, lub o tych, którzy nie mają możliwości obrony. Podobnie jak miało to miejsce w Amelii w sprawie Sesto Roscio z Ameria (obecnie Amelia) niesprawiedliwie oskarżonej o zabójstwo w 79 roku, którego Cicerone bronił, wygrywając sprawę. Ostatnie wydarzenia potwierdzają nam, że naszą jedyną troską jest bezpieczeństwo fizyczne i ochrona naszej własności. Ale w tym kontekście jesteśmy naprawdę wolni? A kto jest prawdziwym winowajcą, kiedy ofiara staje się wykonawcą? Czy naprawdę możemy wybrać nasze przeznaczenie?

Czy istnieje absolutna prawda? Czy ten, który ocenia absolutnie bezstronnie lub bezgrzesznie? Jest wiele pytań i tyle samo odpowiedzi, ale prawda absolutna nie istnieje i dlatego musimy przekraczać schematy, sądy i uprzedzenia.

Mówienie o więzieniu nie jest łatwe, ale powiedziałabym, że jest niewygodne i trudne, ponieważ ludzie myślą, że jest rzeczywistością, że państwo musi troszczyć się o twarde i represyjne zasady, ponieważ w więzieniu są potwory, ludzie, którzy nie mają praw. Więzienie jest jednak rzeczywistością, która należy do wszystkich, ponieważ wszyscy jesteśmy niedoskonalimi i karani, zwłaszcza najbardziej wrażliwi i nieszczęśliwi ludzie, którymi musimy się zająć, podobnie jak w przypadku syna, rodzica lub przyjaciela. Obok dobra jest też zło, a przynajmniej możemy stać się pierwszymi, których kardynał Petrocchi przypomniał nam już mądrze podczas ostatniego spotkania w Rebibbia z okazji prezentacji książki „Strach przed wolnością”. Przypowieść o synu marnotrawnym uczy nas tego. Łatwo jest świętować dla dobra, podczas gdy dla powracających, którzy są odkupieni i przyznają się do winy, że musimy się radować. Nauczyciel musi troszczyć się o najsłabszych, o mniejszych zdolnościach, a nie o bardziej inteligentnych. We Włoszech jest około 60000 zatrzymanych, z których 70% może być zatrudnionych przy różnego rodzaju pracach użyteczności publicznej, opiece nad budynkami publicznymi, pracami ogrodowymi, usługami socjalnymi, pracami, dzięki którym może istnieć prawdziwe zaangażowanie społeczne i możliwość odkupienia. Niestety, wszystko to jest bardzo trudne, ponieważ istnieje wiele przeszkód, które należy pokonać, zwłaszcza biurokratycznych i mentalnych.

**Maria Teresa Caccavale**







**15 czerwca** – rada wraca do Rzymu po wizytacji kanonicznej region Polski i misji region: Białoruś, Syberia i Niemcy

**17 czerwca** – S. Nadia Coppa i S. Matija Pavić wyjeżdżają na wizytację kanoniczną Misji w Australii

**29 czerwca** – S. Manuela Nocco wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych na spotkanie Funduszu MDMHH

**Urodziny:  
Świętujemy życie**



<u>30</u>	<b>S. Silvia Guthala</b>	17/06/1989	Indie
<u>60</u>	<b>S. Young Ae Eugenia Lee</b>	19/06/1959	Korea
<u>70</u>	<b>S. Rosaria Sacchetti</b>	22/06/1949	Włochy
<u>80</u>	<b>S. Antonietta Tozzi</b>	20/06/1939	Włochy



**Profesja Zakonna**

**2 czerwca 2019**

**65.ta rocznica profesji zakonnej**

**Centrum Wichita (USA)**

*S. Jeannine Bahr*

*S. Laurentia Koehler*

**80.ta i ponad rocznica profesji zakonnej**

**Centrum Wichita (USA)**

*S. Florentina Riebel (85.ta rocznica)*

*S. Leona Riebel (84.ta rocznica)*

*S. Carmelita Blick (81.ta rocznica)*

**23 czerwca 2019**

**60.ta rocznica profesji zakonnej**

**Centrum Wichita (USA)**

*S. Bernadine Wessel*

*S. Nancy Hanes*

*S. JoAnn Mark*

*S. Teresa Bahr*



**Wróciły do Domu Ojca**

08/05/2019	<b>S. Maria Dina Cupido</b>	Włochy
12/05/2019	<b>S. Irene Rossi</b>	Włochy
13/05/2019	<b>S. Elisabeth Schiedermayr</b>	Schaan

**Wiadomości Międzynarodowe**

**Adoratorki Krwi Chrystusa**

„Na Twoje Słowo”  
kims, para

**Miesięcznik informacyjny**

*prowadzony przez*  
**Adoratorki Krwi Chrystusa**

**Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny**  
Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

**Rok XXI, Wydanie 6, czerwiec 2019**

*Komitet redakcyjny*  
**Maria Grazia Boccamazzo, ASC**  
**Mimma Scalera, ASC**

*Tłumaczenie:*  
**S. Klementina Barbić - chorwacki**  
**S. Betty Adams - angielski**  
**S. Martina Marco - kiswahili**  
**S. Bożena Hulisz - polski**  
**S. Clara Albuquerque - portugalski**  
**S. Miriam Ortiz - hiszpański**  
**S. Lisbeth Reichlin - niemiecki**